

WIADOMOŚCI KOLBUSZOWSKIE

Dwutygodnik poświęcony sprawom gospodarczym, społecznym i kulturalnym

Cena prenumeraty:
Kwartalnie 60 gr.

Rękopisy i listy należy nadsyłać do Redakcji „Wiadomości Kolbuszowskie”, prenumeratę zaś do Komunalnej Kasy Oszczędności w Kolbuszowej, P. K. O. Nr. 407.460.

Ceny ogłoszeń:
za słowo 10 gr., w tekście 15.
na 1 stronie 40 gr.

Adres Redakcji i Administracji: Sekretariat Powiatowy B. B. W. R. w Kolbuszowej, ul. 3-go Maja.

Powyborcze wspomnienia do gromad

Ubiegłe cztery tygodnie przeżyła wieś nasza pod znakiem wyborów gdzieś gdzie gorączki, osobistych niezaspokojonych nadziei i zawodów w przeważnej ilości gromad małego zainteresowania.

Przed i w czasie wyborów na licznych zgromadzeniach nawoływaliśmy przez swych delegatów do jedności gospodarczej, do tworzenia wspólnych list kandydatów, do wyboru ludzi statecznych w samorządzie wyrobionych i posiadających zaufanie ogółu mieszkańców danej gromady.

Za temi radami poszła przeważna część bo 38 gmin wystawiając listy kompromisowe i w tych gromadach wyborów nie było Natomiast w 13 gromadach doszło do tego zaciętrzewienia partyjnego w jakie obfitowały wogóle wybory kiedykolwiek na wsi przeprowadzone.

Przedewszystkiem politycy z pod znaku zielonego koloru ofiarowywali na wypadek dojścia do kompromisu członkom i sympatykom Bezpartyjnego Bloku tak' znikome miejsca, przy równoczesnych drwinach i selekcji osób, że o kompromisie nie mogło być mowy.

Menerzy partyjni, ufni w swe hasła, nie wstydził się na 30 mandatów do gromady ofiarowywać po 2 lub 3 radnych twierdząc, że dają z łaski, gdyż cała gromada za nimi pójdzie.

Jakżeż srodze się na tem zawiedli, Przy skomplikowanej ordynacji wyborczej i rozliczeniu głosów okazało się, że ich lista uzyskała znikomą, a w każdym prawie wypadku mniejszość mandatów, jak listy poważniejszych gospodarzy wypowiadających się za współpracą z Rządem. Przeniceni panowie demagogzy psycholo-

gję dzisiejszego mieszkańca wsi. Przekonali się, że nie wolno głosić tych samych haseł, krytyki bezpodstawnej i negowania tym wszystkim poczynaniom obecnego Rządu polskiego, jakich używali w czasach zaborczych albo w czasie wszechwładnie panującego partyjnictwa do maja 1926 r.

Odpowiedzieli im głosy wyborców jasno i dobitnie: Precz z damagoczną polityką na wsi.

Musimy przyznać, że w jednym kierunku idą opozycjoniści konsekwentnie.

Podtrzymują w niektórych zakątkach powiatu ciągle niezadowolone do Rządu.

Cele tej roboty są zbyt jasne, abyśmy nie zdawali sobie z tego sprawy i nie zapobiegali temu niebezpieczeństwu.

Pójdziemy w te zagrożone gniazda, pójdziemy w nadziei oświecenia bałamuconych, dobrych pod innym względem synów Ojczyzny, otworzymy im oczy przydmłone narzuconą nienawiścią dla dobra ich i naszej Najjaśniejszej.

Walka zbrojna o niepodległość Polski

W szesnastoletnią rocznicę odzyskania niepodległości Państwa Polskiego będzie dobrze przypomnieć sobie w krótkim zarysie całość wysiłków zbrojnych, które do owego odzyskania niepodległości doprowadziły.

Przygotowanie do walki zbrojnej o niepodległość, rozpoczęte przez Józefa Piłsudskiego po rewolucji w r. 1905, w przewidywaniu starcia między mocarstwami zaborczymi, dały Polsce w dniu wybuchu wojny światowej kadre 10.000 żołnierzy, ponadto zaś wpłynęły na tworzenie organizacji o typie wojskowym przez różne stronnictwa polityczne, obawiające się o wpływ związku Strzeleckiego na młodzież. Ta kadra 10.000, występująca w r. 1914 pod nazwą Legionów do czynnego udziału w wojnie i skierowana przez Piłsudskiego najpierw przeciw Rosji, wzrosła w ciągu 2-ech lat do liczby 50.000 wojska wypróbowanego na polach bitew. Istnienie tej polskiej siły zbrojnej, która stać się może zawiązkiem milionowej armji, jest w należyty sposób ocenione przez Austrię i Niemcy, które, w nadziei wzmocnienia przy pomocy tej armji swego rosyjskiego frontu, wydają 5 listopada akt, czyniący ze sprawy polskiej sprawę międzynarodową.

Obok Legionów powstaje w r. 1914 tajna Polska Organizacja Wojskowa, której siły pod koniec wojny światowej wynoszą 50.000 ludzi. Tymczasem wybuchła rewolucja rosyjska. Połączoną siłą Legionów i P. O. W. przesuwa wtedy Piłsudski na odcinek walki z Austrią i Niemcami, państwa zaś koalicyjne orjentują się dobrze w znaczeniu tego posunięcia, rozumiejąc więc niebezpieczeństwo, które groziłoby w razie utworzenia armji polskiej przy boku Niemiec, Prezydent Francji śp. Poincaré wydaje w dniu 4. czerwca 1917 dekret o tworzeniu samodzielnej armji polskiej (armja gen. Hallera).

W Rosji zaś po wybuchu rewolucji Zjazd Związku Wojskowych Polaków, który na swego prezesa honorowego wybrał J. Piłsudskiego, przystępuje do organizowania siły zbrojnej polskiej. Z siły tej po smutnych perypetyjach gen. Dowbór-Muśnickiego i innych dowódców, ostają się tylko i pożytek istotny sprawie niepodległości przynoszą: 4 Dywizja Żeligow-

skiego, 5 Dywizja Syberyjska pułk. Czumy oraz II Korpus kierowany ideowo przez Komitet Wykonawczy. Korpus ten wraz z 2 Brygadą Legionów, która przeszła granicę rosyjską pod Rarańczą, zmusza państwa koalicyjne do wydania pierwszej oficjalnej deklaracji w sprawie niepodległości Polski; deklaracja ta w dniu 3. VI. 1918 r. uzyskuje w Wersalu potwierdzenie

nie szefów rządów państw koalicji.

W ten sposób siła zbrojna, przygotowana przez Józefa Piłsudskiego przed wojną światową, a rozrosła w czasie wojny, uczyniła ze sprawy polskiej sprawę o charakterze międzynarodowym, siła ta stała się ponadto podwaliną armii polskiej, która wkrótce potem wywalczyła dla Polski jej dzisiejsze granice.

14)

Ziemia kolbuszowska

Powiat kolbuszowski podzielony został ostatnio na 9 jednostek administracyjnych a to 7 gmin wiejskich (zbiorowych) i 2 gminy miejskie.

I Gmina Kolbuszowa Górna.

W skład tej gminy wchodzi 8 gromad, (13 miejscowości) Obszar w ha: 12.916. Gmina ta liczy 10.353 ludności, w tem 10.234 Polaków, 3 Rusinów i 116 Żydów. Wyznania: rzymsko-kat. 10.229, grecko-kat. 5, mojżeszowego 119. Ilość budynków: 2.051. Ilość szkół 7. Parafje: Widelka, Kupno i Przedbórz. Większa zaś część gminy wchodzi w skład parafji kolbuszowskiej.

II. Gmina Kolbuszowa Dolna.

Liczy 9 gromad, 21 miejscowości. Obszar w ha. 12.603. Ludność 8.387, w tem 8.196 Polaków, 5 Rusinów, 186 Żydów Wyznania: rzymsko-kat. 8.189 grecko-kat. 5 mojżesz. 193. Budynków 1.645. Ilość szkół 10. Parafje: Niwiska. Część gminy wchodzi w skład parafji kolbuszowskiej, część zaś do parafji w Trzęsówce.

III. Gmina Cmolas.

W skład tej gminy wchodzi 8 gromad, 20 miejscowości Obszar w ha. 13.582. Ludność: 10.353 mieszkańców w tem 10.234 Polaków, 3 Rusinów, 116 Żydów. Wyznania: rzym-kat. 10.229, grecko-kat. 5, mojżesz 119. Ilość budynków 1685. Ilość szkół 8. Parafje: Cmolas, Trzęsówka i Ostrowy Tuszowskie.

IV. Gmina Majdan.

Ilość gromad 7, 24 miejscowości. Ludność 9.033 mieszk. (8.327 Polaków, 5 Rusinów, 701 Żydów.) Wyznania: rzym-kat. 8.315, grecko-kat. 5 mojżesz. 713. Budynków 6054, szkół 8. Cała gmina należy do parafji Majdańskiej. Do gminy tej należy miasteczko Majdan.

V. Gmina Dzikowiec

Do gminy tej wchodzi 7 gromad, 44 miejscowości. Obszar w ha. 12.164. Ludność 7.288 w tem 7.214 Polaków, 6 Rusinów i 68 Żydów. Wyznania: rzym-kat. 7.214, grecko-kat. 6 i mojżesz. 68. Ilość budynków 1438, ilość szkół 8. Parafje: Dzikowiec i Spie. Gromada Mechowiec należy do parafji w Cmolesie.

VI. Gmina Ranizów.

Ilość gromad — 5, miejscowości 13. Obszar 9.648 ha. 9.313 mieszkańców, w tem 8.729 Polaków, 15 Rusinów, 501 Żydów i 68 Niemców (kolonistów). Wyznania: rzymsko-kat. 8.688, grecko-kat. 15, mojżesz. 542 i ewangel.-augsburski 68. Ilość budynków 1.634, szkół 5. Parafje: Ranizów i Wola Ranizowska. Do gminy tej należy miasteczko Ranizów.

VII. Gmina Sokołów-wieś.

Ilość gromad — 7, miejscowości 19. Obszar 10.297 ha. Liczy 9.827 mieszkań. a to 9.676 Polaków, 4 Rusinów i 147 Żydów. Wyzn.: rzym.-kat. 9.676, grecko-kat. 4 mojżesz. 147. Ilość budynków — 2029, szkół 6. Parafje: Górno, Trzeboś i Nienadówka. Wieś Turza należy do parafji Sokołów, zaś Wólka Sokoł. do Wólki Niedźwieckiej (powiat Łańcucki) Cdn.

Nowy ustrój samorządu wiejskiego

13)

Rozszerzenie zakresu działania organów wykonawczych samorządu gminnego pociągnęło za sobą logicznie konieczność rozciągnięcia nad nimi ściślejszej kontroli.

Wymogowi temu uczyniła zadość nowa ustawa samorządowa w sposób trafny i celowy w formie poruczenia kontroli w sprawach gospodarki gminnej i administracji ściśle samorządowej przede wszystkim organem powołanym przez radę gminną, a mianowicie: komisjom rewizyjnym, w skład których mogą wejść także osoby z poza grona radnych (członkowie zarządu są oczywiście wykluczeni od udziału w głosowaniu). Zastrzeżono przytem dla komisji rewizyjnej prawo posługiwania się rzeczoznawcami. Dotyczące przepisy prawne umożliwią odpowiedni dobór ludzi i podniosą poziom i powagę tych komisji. Do sprawozdań i wniosków tych komisji przywiązuje ustawa wielką wagę: jeżeli bowiem rada gminna na podstawie wniosku komisji rewizyjnej odmówi przyjęcia do wiadomości rocznego sprawozdania zarządu z wykonania budżetu, względnie nie zatwierdzi rocznych zamknięć rachunkowych, to władza nadzorcza obowiązana jest zbadać zarzuty uczynione zarządowi kolegjalnemu, względnie wójtowi oraz przeprowadzić ściśle dochodzenie. Z zakresu działania komisji rewizyjnej wyłączone są jedynie sprawy wchodzące w zakres administracji rządowej i policji miejscowej z wyjątkiem badania wykonania budżetu, oraz czynności kasowo-rachunkowych, dotyczących powyższych spraw. Opinia komisji rewizyjnej w sprawach sprawozdania z wykonania budżetu i zatwierdzenia rocznych zamknięć rachunkowych jest prawnie konieczna, zatem w razie jej pominięcia władza nadzorcza będzie mogła unieważnić odnośną uchwałę organu stanowiącego, t. j. rady gminnej.

Oprócz tej kontroli, którą ustawa samorządowa nazywa kontrolą wewnętrzną, przyznano dalszą kontrolę nad działalnością gmin władzom samorządowym wyższego rzędu, t. j. wydziałom powiatowym oraz na terenie Małopolski — wobec nieistnienia samorządu wojewódzkiego — wojewodom działającym przy współudziale wydziału wojewódzkiego, reprezentującego czynnik obywatelski z głosem stanowczym. Kontrolę tą nazywa ustawa nadzorem państwowym bez wzglę-

du na to, czy dotyczy zakresu działania gminy własnego, czy też poruczonego i czy wykonywany jest przez władze rządowe. Do uprawnień nadzorczych zastrzeżonych dla władz samorządowych wyższego rzędu należy przede wszystkim prawo i obowiązek zatwierdzenia ważniejszych uchwał rady gminnej i zarządu gminnego, dalej prawo przeprowadzenia rewizji i inspekcji tak całokształtu gospodarki gminnej jak i poszczególnych jej działów, prawo wstrzymania wykonalności uchwał sprzecznych z interesem gminy i orzekania o nieważności uchwał powziętych z naruszeniem istotnych wymogów normalnych, albo sprzecznych z obowiązującym prawem.

Na podkreślenie zasługuje postanowienie ustawy stanowiące, że uchwała wstrzymana przez władzę nadzorczą, jako szkodliwa dla gminy, staje się ważną, jeżeli dany zarząd gminy, lub rada gminna powzięła ją ponownie większością dwóch trzecich głosów ustawowej liczby członków na najbliższym posiedzeniu, na którym sprawa ta musi być wniesiona.

Jeżeli chodzi o czynności gminy z zakresu poruczonego, to sprawuje ją, jak to już wspomniałem poprzednio, jednoosobowo wójt. Bezpośredni nadzór w tym zakresie wykonuje Starosta powiatowy, a polega on na prawie do wydawania wójtowi zarządzeń, poleceń i wskazówek, wiążących do przeprowadzenia lustracji działów zespolonych w powiatowej władzy administracji ogólnej, stosowania wykonania zastępczego na koszt danej gminy, do rozstrzygania spraw w toku instancji i do wykonywania uprawnień, przysługujących władzy odwoławczej w myśl przepisów rozporządzenia Prezydenta Rz. P. o postępowaniu administracyjnym. Poza to przyznano staroście prawo karania wójtów upomnieniem, naganą, bądź grzywną do 100 zł. za przekroczenie i zaniebdanie obowiązków służbowych poruczonego zakresu działania. W sprawach własnego zakresu działania, zastrzeżono wydziałowi powiatowemu prawo karania członków zarządu gminnego upomnieniem i karami pieniężnymi do 40 zł. pozostaje nienaruszone.

Dcn.

**Oschła już ziemia — osuszmy łązki
Złóż ofiarę na powodzian**

Regjonalizm

Spółczesność nasze zaznajomione jest jeszcze z tym prądem kulturalnym, który dotarł do nas z zachodu Europy, jako ruch regionalny. A czas już, aby zapoznawszy się z wszystkimi walorami, które wnosi regionalizm do naszego życia narod. przyczyniło się do jego rozkwitu. Od niej bowiem zależy przede wszystkim, w jakim stopniu i z jaką siłą rozszerzy się na ziemiach ten ożywczy prąd, mogący wzbogacić nasze życie społeczne, duchowe i gospodarcze całym ogromem bogactw nowych pierwiastków kulturalnych. Nazwa „Regjonalizm” wskazuje na podstawowy punkt wyjścia działalności regionalistów, uważających pełną swobodę rozwoju duchowych i materialnych indywidualności terytorjalnych ziem polskich, czyli tak zw

„regjonów” za podstawę dla racjonalnego podziału prac, rozwoju energii twórczej społeczeństwa i bogactw kultury.

Takich „regjonów” w Polsce mamy dosyć dużo. Wystarczy wymienić ważniejsze, a to: krakowski, podhalański, sandomierski, lubelski, śląski, wielkopolski, sieradzko-łęczycki, kujawski, kaszubski, mazowiecki, kurpiowski, podlaski, wileński, poleski, wołyński i huculski.

Regjonalizm przeto nie jest jakąś naleciałością obcą duchowi polskiemu i kulturze polskiej, przeciwnie, regionalizm wypływa ze starych źródeł naszych tradycji narodowych, i z dawniej już znanej pracy wszystkich tych, którzy w jakikolwiek sposób przyczynili się do ujawnienia czy utrwalenia charakterystycznych bo-

gactw kulturalnych pewnych ziem naszych, mających własne tradycje historyczne, odrębną strukturę geograficzną, specyficzne cechy życia gospodarczego i tp., a więc owych indywidualności terytorjalnych — a jak mówią regionaliści — „regjonów”.

Regjonalizm stwarza pewien system zharmonizowania wysiłku i pracy nad uratowaniem od zagłady i rozwojem kultury odrębnych regjonów na całym obszarze Rzeczypospolitej. W założeniu podobnej pracy zawiera się niezmiernie cenny moment wychowawczy, a mianowicie traktowanie i ukazywanie człowieka na tle jego środowiska, jego najbliższego otoczenia, „jego” ziemi — moment niezmiernie cenny, jako potęgujący po przez sentyment do rodzinnej wsi, czy miasta, uczucia miłości do całego kraju. Przez ten sentyment właśnie ma regionalizm, jako nowy czynnik rodzimej kultury, przede wszystkim pobudzać do intensywnej pra-

Feljeton.

Trzynastka

Mój lekarz domowy, daj mu Boże zdrowie, wyprawiał mię do Szczawnicy, inny początkujący znalazł w mem marnem ciebie tyle i takich chorób, że nadałbym się do „raju”.

Jak do raju wykombinowałem, że najlepiej do Zaleszczyk, gdzie winogrona, morele, a przytem leczą tam: nerki, reumatyzm, nerwicę, skazę żółtą, neurastenję, padaczkę, dolegliwości serdeczne, żółdkowe, piersiatka, kleptomanię no i klejnoty rodzinne. Razem 13 kawałków do załatwienia przez 13-dniowy urlop wypoczynkowy.

Ta trzynastka przesładuje mnie od czasu, gdy pierwszym płaczem powitałem ten nędzny świat.

Kombinacja z Zaleszczykami była o tyle racjonalna, że położone nad Dniestrem, gromadzącym mineralne wody z połowy Małopolski, które nasiąknięte ozonem górskim, powinny leczyć wszelkie przypadłości. To samo możnaby powiedzieć o Tczewie i Wiśle.

Nim kupiłem bilet kolejowy, coś mię piknęło w łydce przypominając Rymanów, a ponieważ było to trzynastego, więc decyzja momentalna.

Do źródła po zdrowie
Niechaj się dowie
Artretyzm, lumbago, podagra,
Że więcej preludjum nie zagra.

O godz. 13 zajeżdżam na „banhoff” rymanowski. Prócz mnie żywa dusza nie wysiada. W Rymanowie zamieszkałem pod Nr. 13 w willi „Opatrzność”. Dobrze idzie pomyślałem, gdy trzynastkę wyznaczono, myślę skrycie, pech uleci, może nawet chorą nogę i fokstrotta utnę przecie.

Nie tyle z obowiązku, jak z przyzwyczajenia zameldowałem zdrojowemu eskulapowi dolegliwości.

Recepta brzmi: Żadnych kwasów, owoców, samogonek broń Boże, wodę pi-

jać trzy razy, o ósmej iść w łóżko.

Gdy to wszystko wyłożył i zapisał maście dodał: cygar nie palić, kąpieli trzynastka.

Pomyślałem znowu jak to dobrze, że trzynastka, napewno pomoże.

Niesmiało zagadnąłem: A gdyby papierosy, bodaj dziennie trzynastka?

Odrzekł: Nie więcej — podnosząc prawicę zamaszycie.

Po konsultacji tak miłej pędzę do wodopoju, — Bombkę raz. A jaką? Tytusa, Klaudję lub Celestynę, a może ogrzaną?

Jako doświadczony popijownik powiadam: Mroźną, wyborową, czystą, na odmianę raz pannę Klaudję, a drugi Celestynkę.

Zagłoba mawiał: Gdy mnie bisurmani w jasyr pod Zaleszczykami zabrali, do haremu w Stambule, a hurysom masować rozkazali tak długo, aż wszystek miód wypity pepkiem się wypoci, to potem do wody takiego respektu, że po Zbarażem wypiliam cały staw z inwentarzem.

Aj, ta woda co też ona dobrego, a i złego już narobiła.

Starsza generacja wierzyła dotychczas, że apetyt przychodzi po wódce. Ale żeby po wodzie! Tak to mosterdzieju, wynalazek niczem radjo albo górskie powietrze! Po kilku kufelkach Celestynki szuka człowiek coś do kłapania, naturalnie uczciwego, a tu panie tego w restauracji post. Barszczyk nabielany, sznycelki jarzynowe, kompocik. A niechaj wam szczur zdechnie wraz z taką kolekcją.

Różne mamy apetyty: jeden na posadę, tamtemu zachciewa się marmeladę, innemu cudzej żony lub prosię smażone, ona fatalaszki i męskie igraszki, nawet „Bobo” małemi ssie ustami całami.

Podali więc Barszczyk. O zgrozo! dwanaście much we wazie, łowią dalej,

karaluch brunatny — trzynastka jak uciał. Wyrecytowawszy gospodarzowi repertuar łyżakowskich zuchów, Tońka i Szczepka idę na objad mięsny.

Błogi spokój i cisza w tym kąciuku rymanowskim. Rymy same się cisną. Gdy już mówię o ciszy przytoczę podsłuchaną w jednym pensjonacie scenę: Troje dzieci bawi się w pokoju, zachowują się bardzo cicho. Matka weranduje. Po pewnym czasie matka otwiera drzwi i zastaje Zosię i Mięcia na kanapie siedzących i trzymających się za ręce. Czemu taka cisza? Nie przeszkadzaj mamusiu. Bawimy się w podróz poślubną. A gdzie jest Karolek? On leży pod kanapą i czeka na swoje urodziny.

Oszukałem eskulapa. Kąpieli zamiast trzynastka w łazienkach, wziąłem jedenaście a w potoku dwie. Wprawdzie woda w potoku po „kostki” jak w Brześciu nad Bugiem, ale zato słońce uczyniło grzeszne me ciało z bruneta, blondynem. Murzy-nem wychodzi się po kąpieli w błocie zwanym tu borowiną. Są tu i inne rozrywki „bridge” szachy, palcaty trzeba tylko poszukać towarzyszy. Złożył się raz „bridge” z samych kuzynów. Powiedziałem jednemu, że gra jak Rockefeller. Pyta dłaczego?. Przez rok naucz się dawać karty i nie robić tych samych felerów.

Grywała tu w tenis jedyna para zakochanych. Nadszedł po grze moment oświadczyć, mniej więcej w tych słowach: Pani skacze jak sarenka, moje bóstwo, twoje oczka jak gwiazdki, twe lica świecą jak... Ona mu przerywa: Zaraz, zaraz tylko się zapudruję.

Gdyby nie kapuśniaczek siedziałbym tu dłużej.

Radzę na przyszłość wszystkim jechać do Rymanowa. Bo lasy i wody nie zrobią wam szkody, solanki przemieniają krew w mleko, więc chory i zdrowy, zapakuj toboły, wszak zdroj niedaleko. Dwie setki w portfelu, podobnie jak w Helu, na głowę nie będzie za wiele i masła do chleba nie będzie potrzeba, wystarczą zbawienne kąpiele.

cy nad ożywieniem życia kulturalnego w najbliższym otoczeniu, oraz rozbudzenia inicjatywy i energii do pracy kulturalnej we własnym środowisku.

Na pracę podobną składa się wiele rzeczy, jak: organizowanie w odrębnych środowiskach etnograficznych, historycznych, czy gospodarczych, uniwersytetów regionalnych, muzeów regionalnych, wykazywań w literaturze, teatrze i sztuce miejscowych podań, zdarzeń historycznych, odzwieczania zapomocą pracy regionalnej odrębnych właściwości językowych i etnograficznych poszczególnych regionów, i t. p.

Działalność regionalna nie tylko nie przeciwstawia się koniecznym u nas w Polsce, w dzisiejszych czasach, dążeniem unifikacyjnym, lecz przeciwnie może stać się poważnym czynnikiem dobowego zespolenia się społeczeństwa. Rozbija ona tylko i niszczy raz na zawsze oddzielony przez nas po czasach niewoli, a najbardziej utrudniający dzisiaj przeprowadzenie unifikacji w narodzie polskim sztuczny podział na „Galicjaków”, „Kongresowców” i „Wielkopolan”.

Na miejsce tego sztucznego, z czasów zaborczych, podziału wprowadzi inny oparty o historyczne i geograficzne indywidualności terytorjalne, podział, który nie będzie nas Polaków dzielił, lecz spajał i łączył.

33

KRONIKA

33

Podziękowanie.

Organizacjom społecznym: Związku Strzeleck., Tow. Gimn. „Sokół”, Gimnazjum, Szkole powszechnej męskiej i żeńskiej, Związkowi Młodzieży Ludowej z Dzikowca, Chórowi i orkiestrze symfonicznej pod batutą P. Burkiewicza Agenora, zespołowi amatorskiemu pod reżyserją P. Braji oraz wszystkim biorącym udział w uroczystym wieczorze w dniu 11 XI 1934 r. w Kolbuszowej ku uczczeniu szesnastej rocznicy Niepodległości Polski składa Komitet Obchodu serdeczne podziękowanie za spełnienie obywatelskiego czynu.

Komitet.

Wiadomości ze świata

Zmiana Rządu we Francji.

Dotychczasowy premier francuski Gaston Doumergue ustąpił, jego miejsce zajął Flandin. Francja przeżywa obecnie ciężkie dni, związane z projektami przebudowy nstroju państwa.

Wiadomości z kraju

Zwołanie Sesji Sejmu i Senatu.

Zarządzeniem Prezydenta Rz. P. zostały zwołane obie Izby, Sejm i Senat, na sesję zwyczajną na dzień 6 bm. Po wniesieniu na tem posiedzeniu preliminarza

budżetowego, oraz wygłoszeniu przemówienia ministra p Zawadzkiego i przedstawicieli różnych ugrupowań politycznych, sesja została odroczone na 30 dni

Szesnastoletnia rocznica odzyskania Niepodległości.

W Warszawie tak, jak w całej Polsce, odbyła się uroczystość z okazji szesnastoletniej rocznicy odzyskania Niepodległości Państwa Polskiego. Na wielkiej rewii Wojsk Polsk. w Warszawie wzięli udział Pan Prezydent Ignacy Mościcki i Pierwszy Marszałek Józef Piłsudski.

Wiadomości z powiatu

Staraniem Czytelni T. S. L. w Kolbuszowej Dolnej urządzone zostało w dniu 11 XI br. z okazji szesnastoletniej rocznicy odzyskania Niepodległości przedstawienie amatorskie oraz zabawa taneczna.

WIADOMOŚCI z KOLBUSZOWEJ

Uroczystości w Kolbuszowej.

Uroczystość szesnastoletniej rocznicy odzyskania Niepodległości, miała przebieg poważny i dość imponujący. W dniu 11 XI odbył się capstrzyk i manifestacyjny pochód pod gmach rzeźnicie iluminowanego i udekorowanego Starostwa, gdzie przemówił sekretarz powiat. B. B. W. R. p. Peđenkowski. Przed Starostwem ustawiony był wysoki postument z umieszczoną rzeźbą Pierwszego Marszałka J. Piłsudskiego koło którego ustawiona była wota honorowa Z. S. W następnym dniu, po uroczystym nabożeństwie z okolicznościowym kazaniem wygłoszonym przez ks. Niewolskiego, udały się wszystkie organizacje społeczne i P. W., oraz tłumy publiczności pod Starostwo. Tu p. Starosta Mgr. Sienkiewicz odebrał przyrzeczenie od nowozacieżnych członków Związku Strzeleckiego, wygłaszając do tych przemówienie. Następnie odbyła się defilada org. W. F. i P. W., w której wzięły udział: I i II Oddział Związku Strzeleckiego, Żeński Oddział Z. S., Hufiec gimnazjalny, Męskie i Żeńskie Oddziały Harcerstwa, Ochotnicze Straże Pożarne z Kolbuszowej i Kolbuszowej Górnej, następnie Oddział Związku Pracowników Drogowych, słuchacze Uniwersytetu Ludowego i Chrześc. Towarzystwo „Przyjaźń”.

Wieczorem o godz. 8:30 odbyła się w sali „Sokoła” uroczysta akademja na którą złożyły się: Przemówienie prezesa Sokoła Łotockiego Leona, chór męski odśpiewał szereg pieśni okolicznościowych, zespół muzyczny pod batutą p. A. Burkiewicza odegrał wieniec pieśni legjonowych deklamacje wygłoszone przez uczniów szkoły powszechnej żeńskiej i męskiej, efektowny taniec krakowski chłopców i dziewcząt tut. Gimnazjum i zespół śpiewacki Koła Związku Młodzieży Ludowej odśpiewał parę pieśni ludowych, Na zakończenie programu zespół amatorski pod reżyserją p. Braji W. odegrał jednoaktówkę p. t. „Dziedzictwo” w dość dobrej ob-

sadzie.

Kinoteatr Juźrenka.

W ciągu roku bieżącego wyświetlane będą następujące filmy kolejno: „Blond Wenus” z Marleną Dietrich, „Wyspa zatraczonych dusz”, „Serce olbrzyma”, „Syn dzungli”, „Gasnące płomienie”, „Ostatnia carowa”, „Ludzie w hotelu” i „Kobiety bez przyszłości”.

Oszulste.

W miejscu przeniesionego z Kolbuszowej p. Juljana Sutyły, objął stanowisko komornika p. Władysław Weliński.

Z życia organizacji

Związek Pracy Obywatelskiej kobiet Polskich.

Oddział Związku Pracy Obyw. K. P. w Kolbuszowej pod przewodnictwem pani Starościny Sienkiewiczowej urządza dnia 24 bm. zabawę taneczną t. z. „Katarzynkę” Spodziewany jest również udział przedstawicieli Korpusu oficerskiego 17 p. p. w Rzeszowie.

Związek Strzelecki.

W bieżącym miesiącu ukonstytuował się Zarząd nowoutworzonego Żeńskiego Oddziału Zw. Strzeleckiego. W skład Zarządu weszły pani Babkówna Natalja (prezesa), Łotocka Ludmiła, Turowszowa Janina, Meinhardtowa Marja, Golisówna Zofja, Hrycyszynowa Józefa, Pędzimażówna Wanda, Wojnicka Zofja. Do komisji rewizyjnej należą p. Siekierska Józefa, Gruszkówna Marja i Markusiewiczówna Marja.

Rodzina Policyjna.

Rodzina Policyjna urządza dnia 2.12 b. r. w Kolbuszowej przedstawienie amatorskie p. t. „Ciotka Karola”. Wesola ta sztuczka w dobrej obsadzie ściągnie na pewno liczną publiczność naszego grodu.

Polski Czerwony Krzyż.

Staraniem Pow. Oddziału Polskiego Czerwonego Krzyża w Kolbuszowej urządzony został w czasie od 6 do 20 bm. kurs dla Drużyn ratowniczych P. C. K.

Liga Morska i Kolonjalna.

Staraniem Oddziału L. M. i K. zorganizowana została dnia 11 b. m. zbiórka uliczna na rzecz Funduszu Obrony Morsk.

DRUKARNIA

S. G Ä R T N E R

w Rzeszowie, Kościuszki 11

wykonuje wszelkie roboty w zakresie sztuki drukarskiej wchodzące

szybko-gustownie-tanio